

Paweł Bartnik

Szczecin, 30.08.2019r.

Radny Rady Miasta Szczecin

Interpelacja

Dziękuję bardzo za odpowiedź w sprawie mojej interpelacji nr 846 w sprawie Miejskiego Stadionu Lekkoatletycznego. Po przeanalizowaniu przesłanego materiału mam kilka uwag. Grafik zajęć w lipcu i w sierpniu pozwalał na wykorzystanie obiektu również przez innych użytkowników na pewno od godz. 13.00 do godz. 15.30. Zawodnicy Klubu OSOT prowadzą tylko treningi na rozbiegu do skoku o tyczce i całą bieżnia jest wolna. Byłem na stadionie 19 sierpnia o godz. 12.00. Trening na stadionie prowadził trener Ferfet z trzema zawodniczkami (skok wzwyż) i trener Czerwiński z jedną zawodniczką (skok o tyczce). 26 sierpnia o godz. 12.00 na stadionie trenował ze swoim trenerem Piotr Lisek, a na hali trener Kaliniczenko z reprezentantką z Wenezueli. Jak widać choćby z tych przykładów możliwości stadionu były niewykorzystane. Pisząc swoją interpelację wskazywałem na możliwość wykorzystania obiektu lekkoatletycznego bez konieczności ponoszenia opłat. Tak dzieje się na wszystkich stadionach lekkoatletycznych w województwie. Stąd argument, że koszty utrzymania kasy fiskalnej dla biletu za 8 zł. nie wydaje się celowy.

Wielu wybitnych zawodników poinformowało mnie, że pomimo spełnienia formalnych wymogów nie zostali wpuszczeni na stadion w celu przeprowadzenia treningu. Wśród nich był reprezentant Polski, olimpijczyk Patryk Dobek, którego nie wpuszczono, gdyż tego dnia było święto. Taka sytuacja powtórzyła się kilka razy i Patryk Dobek musiał skorzystać z bezpłatnego i otwartego na gwiazdy sportu stadionu w Policach.

Mnogość klubów sportowych, która funkcjonuje na stadionie jest efektem polityki, którą wprowadził Pan Prezydent. Ustami swojego doradcy doprowadzono do rozczłonkowania funkcjonujących klubów lekkoatletycznych, co spowodowało, że najlepiej notowanym dzisiaj klubem jest Klub OSOT (z jedną konkurencją), a lekkoatletyka to zbiór ponad 35 konkurencji.

Do czasu decentralizacji klubem przewodnim w szkoleniu młodzieżowym i seniorskim był MKL i to on przynosił nam sukcesy ogólnopolskie. Na niedawno zakończonych Mistrzostwach Polski jedyny medal zdobył niewpuszczany na stadion im W. Maniaka Patryk Dobek.

Moje interpelacje wynikają z troski o rozwój lekkiej atletyki, któremu dawałem nie raz świadectwo. Zarządzając obiektem sportowym trzeba przede wszystkim kochać sport i sportowców.

Z poważaniem



Paweł Bartnik

Radny